

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania Z.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w CC.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa .../14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. oddalił apelację Z.W. od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 23 czerwca 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...]. z dnia 3 października 2013 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z powodu nieudokumentowania 20 lat pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w dziale IV wykazu B, poz. 8 i 9, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ubezpieczony Z. W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2015 r., zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 8a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej jako rozporządzenie) przez błędne zastosowanie, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy opisanej pod poz. 9 działu IV, wykazu B rozporządzenia. Nadto wskazał na naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 382 k.p.c. i art. 384 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność wniesionego środka zaskarżenia.

W ocenie skarżącego konieczna jest wykładnia, czy wykonywanie obowiązków odpowiadających pracy na stanowisku konserwatora maszyn i urządzeń przeróbki mechanicznej węgla w zakładzie górniczym oraz sprawowanie niższego i średniego nadzoru technicznego na takich stanowiskach winno być kwalifikowane jako zatrudnienie w szczególnych warunkach w myśl wykazu B, dział IV, poz. 9 rozporządzenia, czy też mogą być zaliczane do prac w wykazie A, dział XIV, poz. 24 i 25.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Przepis art. 398⁹ § 1 k.p.c. ustanawia zamknięty katalog okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W ten sposób wyznacza ramy badawcze sądu.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na dwie okoliczności wymienione w powołanym wyżej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a mianowicie oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Wybrane podstawy sądu uwidaczniają błąd logiczny w konstrukcji podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jeżeli skarżący wskazuje na przepisy prawa materialnego, których stosowanie w praktyce wywołuje rozbieżności, czy też przepisy prawa wymagające wykładni, to z natury rzeczy nie

mogą one równocześnie przemawiać za oczywistością wniesionego środka. Co jest sporne nie może być oczywiste, a zatem co najmniej jedna z wybranych podstaw założenia jest fałszywa.

Odnosnie podstawy z art. 398⁹ 1 pkt 4 k.p.c. przypomnieć należy, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 611/14, Legalis nr 1430479).

Skarżący we wniosku odwołuje się do ustawowej podstawy, lecz w petitum swego stanowiska nie wskazuje czy chodzi o przepisy prawa materialnego, czy też o przepisy postępowania. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania konwaliduje ów lapsus. Jednak i w tym miejscu pojawiają się niedokładności. Oczywistości naruszenia prawa (materialnego) autor skargi lokuje w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ustawa emerytalna). Problem jednak w tym, że ów przepis jest zbudowany z trzech jednostek redakcyjnych. Natomiast w uzasadnieniu nie wskazano, której ów zarzut dotyczy. W tej sytuacji nie jest rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie podstawy prawnej, która uzasadnia przyjęcie skargi do rozpoznania. Już z tego powodu oczywista zasadność skargi kasacyjnej jest wątpliwa, nawet przy uwzględnieniu pozostałych norm prawa materialnego. I tak w koniunkcji pojawia się § 8 a rozporządzenia, a następnie zarządzenie nr 2 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 lutego 1995 r., zmieniające zarządzenie w sprawie stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach. Wymieniony § 8a rozporządzenia zawiera dwa komponenty, jeden dotyczący wieku, drugi dotyczący okresów składkowych. Z kolei przedmiotem przedsądu nie może być cały akt prawny (zarządzenie), lecz tylko poszczególne przepisy. Przyjmując jednak, że ogólny osąd jest dostatecznie komunikatywny, to i tak nie realizuje ustawowej przesłanki przedsądu, gdyż pod pozorem negacji prawa materialnego zmierza do negowania ustaleń faktycznych

Sądu II instancji. Ustalenie pracy w szczególnych warunkach to domena okoliczności faktycznych. Z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalają kwalifikować zatrudnienia skarżącego zgodnie z jego wnioskiem. Z tego względu oczywistość skargi można odkodować, jako oczywiste zaprzeczenie twierdzeń wnioskodawcy, co jednak nie jest tożsame z ustawową przesłanką przedsądu i z tego powodu tamuje dalszy bieg sprawy.

Struktura uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania obliguje do oceny przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Konieczne jest przypomnienie, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa, wymaga od skarżącego wskazania, które przepisy mają być poddane wykładni Sądu Najwyższego. Nadto niezbędne staje się wskazanie źródła tych wątpliwości, czy też przedstawienia rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Idąc dalej, niezbędne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, Legalis nr 235661; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, Legalis nr 277581). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Oceniając wniosek skarżącego, pod kątem omówionych wcześniej parametrów, rysuje się iluzoryczne spostrzeżenie, że niezbędne warunki zostały przez niego spełnione. Tymczasem sprawa faktycznie sprowadza się do zwykłej

wykładni przepisów rozporządzenia i jego załącznika, która nie stanowi przesłanki przedsądu. W przeciwnym razie funkcja przedsądu byłaby bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stałoby się kolejną (powszechną) instancją. W wykazie B, dział IV, poz. 9 tego załącznika wymienia się prace wykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla w zakładach górniczych lub praca górnicza w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. Sąd II instancji ustalił (i to wiąże przy ocenie powołanego przepisu), że praca ubezpieczonego w Górniczym Przedsiębiorstwie Wielobranżowym Produkcji Usług i Handlu „E.” Sp. z o.o. od dnia 1 marca 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., to praca na stanowisku mistrza ruchu urządzeń elektrycznych, polegająca na utrzymaniu ciągłości ruchu zakładu przeróbki mechanicznej węgla, tj. zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania urządzeń elektrycznych służących do tej przeróbki. Faktyczny zakres obowiązków nie mieści się w definicji pojęcia opisanego pod poz. 9 działu IV, Wykazu B rozporządzenia.

W tej mierze Sąd odwołał się do opracowań doktrynalnych i poglądów judykatury. Nie można stawiać tezy o wadliwym przebiegu postępowania dowodowego, zmierzając do wykazania omawianej przesłanki przedsądu. Na marginesie należy jednak zauważyć, że Sąd w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych weryfikuje wszelkie przesłanki do przyznania świadczenia, a nie tylko te które neguje organ rentowy. Ma to znaczenie wówczas, gdy organ rentowy odmawia prawa do świadczenia z uwagi na jedną z przesłanek i nie weryfikuje pozostałych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55 oraz wyrok z dnia 15 grudnia 2009 r., II UK 138/08, LEX nr 736734). Obowiązek weryfikacji przesłanek prawa do świadczenia istnieje także w sytuacji, gdy organ rentowy popełnił błąd nawet w kwestii, która nie była wcześniej przedmiotem sporu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100). Z drugiej strony zakres mocy dowodowej świadectwa pracy nie mieści się w zakresie wykładni i stosowania prawa, albowiem taki dokument jest dokumentem prywatnym i nie korzysta z domniemań, o których mowa w art. 244 k.p.c. Jego wiarygodność może być negowana za pomocą innych (równorzędnych) dowodów przewidzianych

przez przepisy k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858).

Odnośnie relacji między rozporządzeniem a zarządzeniem nr 2 Ministra Przemysłu i Handlu, to przywołanie judykatu Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2011 r., I UK 371/10, LEX nr 811831 nie uwypukla znaczenia wykładni prawa, gdyż w tym samym orzeczeniu stwierdzono, że zarządzenia resortowe mogą być brane pod uwagę, pod warunkiem braku sprzeczności z rozporządzeniem, zatem nie jako bezpośrednie i samodzielne źródło określające jaka praca uprawnia do wcześniejszej emerytury (por. także wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392). Z tego względu decydującego znaczenia nabiera wynik postępowania dowodowego, a nie konieczność dokonania wykładni prawa. Rzecz dotyczy również wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, dział XIV, poz. 24 i 25. Przede wszystkim podkreślić należy, że kwestia ustalania kryteriów uznania konkretnej pracy za pracę polegającą na „kontrolu międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym” była już przedmiotem analizy w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co też trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w [...]. Dokładnie ilustruje to judykat Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., I UK 122/14, LEX nr 1552139. W przywołanym orzeczeniu wyjaśniono, że dozór inżynieryjno-techniczny powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym występują warunki narażające na szybszą utratę zdolności do zarobkowania. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się bowiem pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., III UK 77/14, LEX nr 1677807 konfrontowano poz. 24 wykazu A, dział XIV załącznika do rozporządzenia z wymogami stawianymi między innymi pracy na stanowisku kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nie chodzi zatem o taką konstatację, że zatrudnienie w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla jest automatycznie

kwalifikowane, jako praca w szczególnych warunkach. Oceny tej nie modyfikuje powołany przez skarżącego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698). Po pierwsze, wspomniane orzeczenie uchyla korzystny dla ubezpieczonego wyrok Sądu II instancji. Po wtóre, istotnym elementem i jednocześnie warunkiem *sine qua non* kwalifikującym wykonywaną pracę do pracy w warunkach szczególnych jest to, aby praca taka pozostawała w bezpośrednim związku z procesem technologicznym przeróbki mechanicznej węgla, a więc w bezpośrednim narażeniu na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy – stale i pełnym wymiarze czasu pracy. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Skoro Sąd ustalił, że w spornym okresie na wskazanych stanowiskach pracy – nie był sprawowany dozór inżynieryjno-techniczny, kontrola jakości produkcji i usług – to i z tej perspektywy brak łącznika uzasadniającego obowiązek dokonania wykładni prawa, o którą we wniosku ubiegł się skarżący.

Suma powyższych uwag zamyka się stwierdzeniem, że nie zachodzi sugerowana przez skarżącą potrzeba wykładni przepisów prawa, gdyż te – w świetle powołanego orzecznictwa – nie budzą wątpliwości. Wypada też zauważyć, że nawet lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, iż Sąd drugiej instancji w pełni respektował owe poglądy, czyniąc je podstawą dokonanej w sprawie własnej oceny prawnej.

Z tych względów orzeczono z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.